



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**Sprawozdanie z Czynności Prezbyterstwa Zboru
Cieszyńskiego za Rok ...**

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

7

Sygnatura/numer zespołu

C IV 030303

Data wydania oryginału

1906

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY**

KULTURA+

Digitalizacja



C03030311

Sprawozdanie

z czynności prezbyterstwa ewangelickiego Zboru Cieszyńskiego za rok 1906.

Szanowne zgromadzenie!

Zawezwany zdać relację z czynności prezbyterstwa za rok ubiegły, niepokoi mię myśl, czy zlecenie to ku Waszemu zadowoleniu wypełnić podołam. Rok miniony, tak obfity na polu politycznym, nie zmienił naszych stosunków kościelnych i zborowych na lepsze. Powszechne prawo wyborcze, od którego wszyscy obywatele państwa spodziewają się polepszenia dobrobytu materialnego i duchowego, w przyszłości dopiero pokaże, czy nadzieje te są uzasadnione. Ewangelicy, stanowiący w państwie tylko małą część ludności i będący tylko małym czynnikiem w ustawodawstwie państwowym, nie mogą wywierać wielkiego wpływu na rozwój kraju i dzielają z większością los współobywateli. Tem więcej atoli powinniśmy w związku pokoju i zjednoczonymi siłami dążyć do tego samego celu i przyczyniać się do wzmocnienia wiary, aby odziedziczyć królestwo niebieskie. Ale coraz trudniejsze stosunki materialne doszły dziś do tego stopnia, iż lud ostatnie już wyczerpując siły w walce o życie, traci nadzieję lepszej przyszłości, zapominając słów Chrystusowych: „Nie troszczcie się o żywot wasz, co byście jedli, albo co byście pili, ani o ciało wasze, czemu byście się odziewali, boć tego wszystkiego poganie szukają; wie bowiem Ojciec wasz niebieski, że tego potrzebujecie, ale szukajcie naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane.“

Nawiązując do tych słów wstępnych sprawozdanie z czynności prezbyterstwa, ze smutkiem wspomnieć muszę o wielkim nieszczęściu, które przeszłego roku naszych zborowników spotkało podczas pogrzebu na cmentarzu w Koniakowie. Wielu rażonych od pioruna padło ofiarą, a przew. ks. Dr. Pindór, lubo zrządzeniem Boskiem ocalał, poniósł jednak szwank, wskutek którego rozchorował się i zmuszony jest szukać zdrowia w Karlsbadzie. Przewielebny ks. Józef Drózd, wikary superintendencyalny, powołany na drugą posadę pastorską do Lwowa, złożył urząd i po upływie przepisanego terminu opuścił Cieszyn. Wskutek jego odejścia osierocił zbór, bo przewielebni księża superintendent Dr. Haase i proboszcz Żlik zdrowia jeszcze nie odzyskali. Znajdujemy się więc w krytycznym położeniu. Matka zborów śląskich, która tyle córek wyposażała, udać się teraz musi z prośbą do innych zborów o pomoc. Smutny ten stan dłużej pozostać nie może. Powaga zboru wymaga uporządkowania stosunków kościelnych, które od dobrej woli i ofiarności zborowników zależy. Postawiliśmy dlatego sprawę tę, połączoną z wydatkami, na porządku dziennym do załatwienia.

Co się tyczy czynności prezbyterstwa w ubiegłym roku, nadmienić należy, że prezbyterstwo regularnie odbywało posiedzenia przy licznych udziałach członków, załatwiając sprawy bieżące. Wspomnieć muszę przy tej sposobności o zgonie długoletniego prezbytera, pana Jana Gabryśia, honorowego członka stowarzyszenia Gustawa Adolfa, męża szlachetnego charakteru, od wszystkich zborowników poważanego i odznaczającego się wielką dobroczynnością. Na zaszczytne wspomnienie zasługuje także ś. p. prezbyter Adam Sabela z Hażlach, który dla pociwilności i rzetelności powszechnego doznawał szacunku.

Wybory do większego zastępstwa przeprowadzono w myśl uchwały na przeszłorocznem posiedzeniu zapadłej w 35 okręgach wyborezych, a nowe prezbyterstwo po uroczystem ślubowaniu wprowadzone do urzędu ukonstytuowało się 23. marca tego roku. Z wdzięcznością zachowywać powinniśmy w pamięci tych weteranów, którzy obecnie nie zasiadają w prezbyterstwie, ale pomysłnie działali, poświęcając siły swoje zborowi.

O gospodarce naszej przekonać się możecie, szanowni Panowie, z rachunków, a bliższych objaśnień udzieli Wam pan kasyer. Wydatki rosną corocznie z powodu powszechnej drożyzny. Będziemy musieli ochraniać każdego grosza, aby bez podwyższenia opłaty kościelnej utrzymać równowagę w budżecie. Rząd nam odjął przeszłego roku subwencję na utrzymanie zakładu alumnieskiego. Mimo to oszczędziliśmy kilkaset koron. Czy nam się to w przyszłości uda bez podwyższenia płac alumnów, zważywszy, żeśmy tego roku ponieśli szkodę z powodu zarazy świń, podlega wątpliwości.

Szkoła, niegdyś zborowa, od dwu lat upubliczniona, została w bieżącym roku szkolnym o piątą klasę rozszerzona.

Co się tyczy rozporządzeń władz kościelnych przyjęła c. k. Naczelna Rada kościelna sprawozdanie i rachunki alumnieskie z zadowoleniem do wiadomości, nakazując lokowanie nadwyżki w papierach państwowych lub w hipotekach pupilarnej pewności. Co do wyborów zastępcy członków większego zastępstwa powinni być wybrani co trzy lata.

Względem stypendyów Kasparka, Kählera i Wienera c. k. Rząd krajowy z powodu przejścia szkoły zborowej na etat krajowy nakazał zmianę w listach fundacyjnych, wskutek której nie tylko ewangelickie dzieci szkoły zborowej ale oraz także ewangelicey uczniowie szkół miejskich korzystać będą z tych stypendyów.

Pomijając drobniejsze sprawy corocznie się powtarzające, z wielką radością zaznaczam pobyt Najjaśniejszego Pana w Cieszynie podczas manewrów w miesiącu wrześniu. Najjaśniejszy Pan, witany od ludności z zapalem, odwiedził nasz kościół Jezusowy i odznaczył orderami przew. księdza Żlika, posła do sejmu śląskiego Jerzego Cieńciałę, burmistrzów i prezbyterów Czakoja z Kocobędza i Kajzara z Kojkowic. Dowody te najwyższej łaski i ojcowskiej życzliwości zborownicy wdzięcznie zachowywać będą w dobrej pamięci.

Polecenia Waszego względem zaprowadzenia i otwarcia szkoły niedzielnej dla nauki religii, prezbyterstwo dla braku sił duchownych i odpowiedniego nadzoru tej szkoły wykonać nie mogło. Tak samo sprawa o obmyśleniu sposobu do opodatkowania zborowników, wymagająca starannej rozważki i wszechstronnego zbadania i uwzględnienia okoliczności ze stanowiska finansowego odroczoną została.

Dla godnego obchodzenia dwusetnego jubileuszu założenia kościoła Jezusowego poczyniło prezbyterstwo odpowiednie przygotowania w celu przeprowadzenia robót restauracyjnych. Kwota na ten cel zebrana wynosi z końcem roku 1906 21.332 K 96 h.

Znaczna ta suma jest ponownym dowodem ofiarności zborowników, ale nie wystarczy do wykonania dzieła. Prosimy dlatego wszystkich zborowników o dalsze zasiłki na rzecz tego funduszu. Nasładowania godnym jest przykład ubogiej, ale wspaniałomyślnej kobiety, Maryanny Hess, która z oszczędzonego w pocie czoła grosza ofiarowała funduszowi temu 400 K.

Tem krótkiem sprawozdaniem przedstawiłem Wam, szanowni Panowie, obraz rzeczy. Wiadoki w przyszłość nie są najlepsze, ale nie tracimy nadziei, ufajmy Bogu, szukając pociechy i po-krzepienia duszy w ewangelii świętej, a Bóg nam dopomoże!

W Cieszynie, dnia 4. maja 1907.

Armand Karell, kurator.



